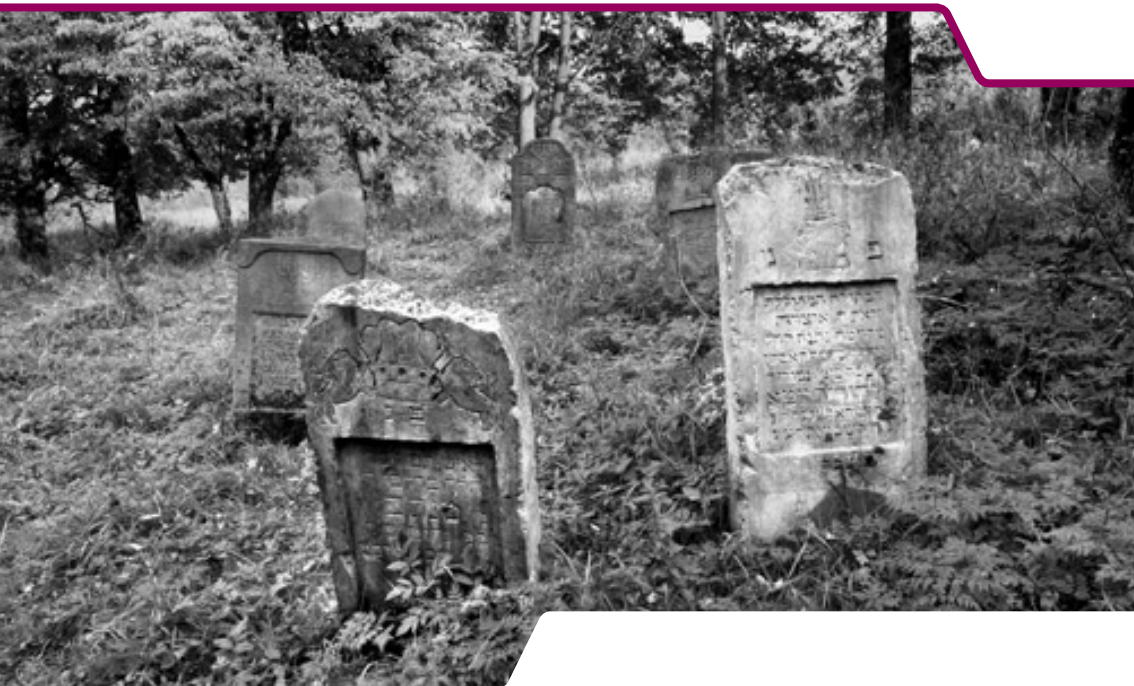


FOUNDATION FOR
THE PRESERVATION
OF JEWISH HERITAGE
IN POLAND



FUNDACJA
OCHRONY
DZIEDZICTWA
ŻYDOWSKIEGO

www.fodz.pl



Ustrzyki Dolne

 SZLAK CHASYDZKI

Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego założona została w marcu 2002 roku przez Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP (ZGWŻ) oraz Światową Organizację Żydowską ds. Restytucji (WJRO).

Naszym celem jest ochrona reliktywów kulturowego dziedzictwa Żydów w Polsce. Priorytetem Fundacji jest ochrona cmentarzy: we współpracy z innymi organizacjami i osobami prywatnymi doprowadziliśmy do upamiętnienia, ogrodzenia i uratowania przed zniszczeniem kilkudziesięciu cmentarzy żydowskich (m.in. w Zakopanem, Kozienicach, Mszczonowie, Kłodzku, Iwaniskach, Strzegowie, Dubience, Kolnie, Iłży czy Wysokiem Mazowieckiem). Działania Fundacji obejmują także rewitalizację szczególnie ważnych i wartościowych zabytków dziedzictwa żydowskiego. Do takich obiektów należą m.in. synagogi w Zamościu, Kraśniku i Rymanowie.

Nasza działalność na rzecz ochrony dziedzictwa nie ogranicza się jednak wyłącznie do opieki nad poszczególnymi obiektami; równie ważna jest dla nas dbałość o poszerzanie wiedzy na temat historii Żydów, którzy przez wieki współtworzyli dziedzictwo kulturowe Polski.

Do najistotniejszych działań edukacyjnych Fundacji należy skierowany do młodzieży program „Przywróćmy Pamięć” www.PAMIEC.FODZ.PL, w którym uczestniczy ponad 130 szkół z całej Polski, a także multimedialny portal internetowy POLIN – Dziedzictwo Polskich Żydów www.POLIN.ORG.PL, który prezentować będzie historię społeczności żydowskich z 1200 miejscowości z całej Polski.

Jednym z najważniejszych przedsięwzięć Fundacji jest projekt Szlak Chasydzki.

więcej informacji o działaniach Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego:

WWW.FODZ.PL

WWW.PAMIEC.FODZ.PL

WWW.POLIN.ORG.PL

Szanowni Państwo,

Publikacja ta poświęcona jest historii społeczności żydowskiej **Ustrzyki Dolnych**

i jest jedną z serii broszur opowiadających o losach Żydów w miejscowościach należących do Szlaku Chasydzkiego – projektu, który od 2005 r. realizowany jest przez Fundację Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego.

Szlak Chasydzki to trasa wiodąca śladami Żydów z południowo-wschodniej Polski, a wkrótce także zachodniej Ukrainy. Partnerami Fundacji w realizacji projektu jest już 20 gmin z terenów Podkarpacia i Lubelszczyzny, w których zachowały się bezcenne ślady wielowiekowej obecności polskich Żydów: Baligród, Biłgoraj, Chełm, Cieszanów, Dębica, Dynów, Jarosław, Kraśnik, Lesko, Leżajsk, Lublin, Przemyśl, Ropczyce, Rymanów, Sanok, Tarnobrzeg, Ustrzyki Dolne, Wielkie Oczy, Włodawa i Zamość.

Szlak Chasydzki przebiega przez atrakcyjne tereny południowo-wschodniej Polski, m.in. Roztocze i Bieszczady, i łączy miejscowości, w których znajdują się zarówno imponujące synagogi, jak i zapomniane dziś często cmentarze żydowskie, na których nierzadko znaleźć można nagrobki pochodzące z XVIII, XVII, a nawet XVI w. Wiele z tych cmentarzy jest wciąż odwiedzanych przez chasydów przybywających z całego świata.

W ramach projektu Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego wspiera jednostki samorządu terytorialnego i organizacje pozarządowe w ochronie i promocji wielokulturowego dziedzictwa ich miejscowości, a także stymuluje tworzenie trwałych partnerstw międzysektorowych na rzecz rozwoju turystyki profilowanej.

Szlak Chasydzki daje wielu miejscowościom szansę na zaistnienie na mapie turystycznych atrakcji Polski – oprócz powszechnie znanego Zamościa, wpisanego na listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO, na Szlaku leżą także ośrodki często omijane przez turystów, nieświadomych atrakcji, jakie kryją.

Serdecznie zapraszamy na wyprawę Szlakiem Chasydzkim!

Monika Krawczyk | Dyrektor Generalny



Dlaczego „Szlak Chasydzki”?

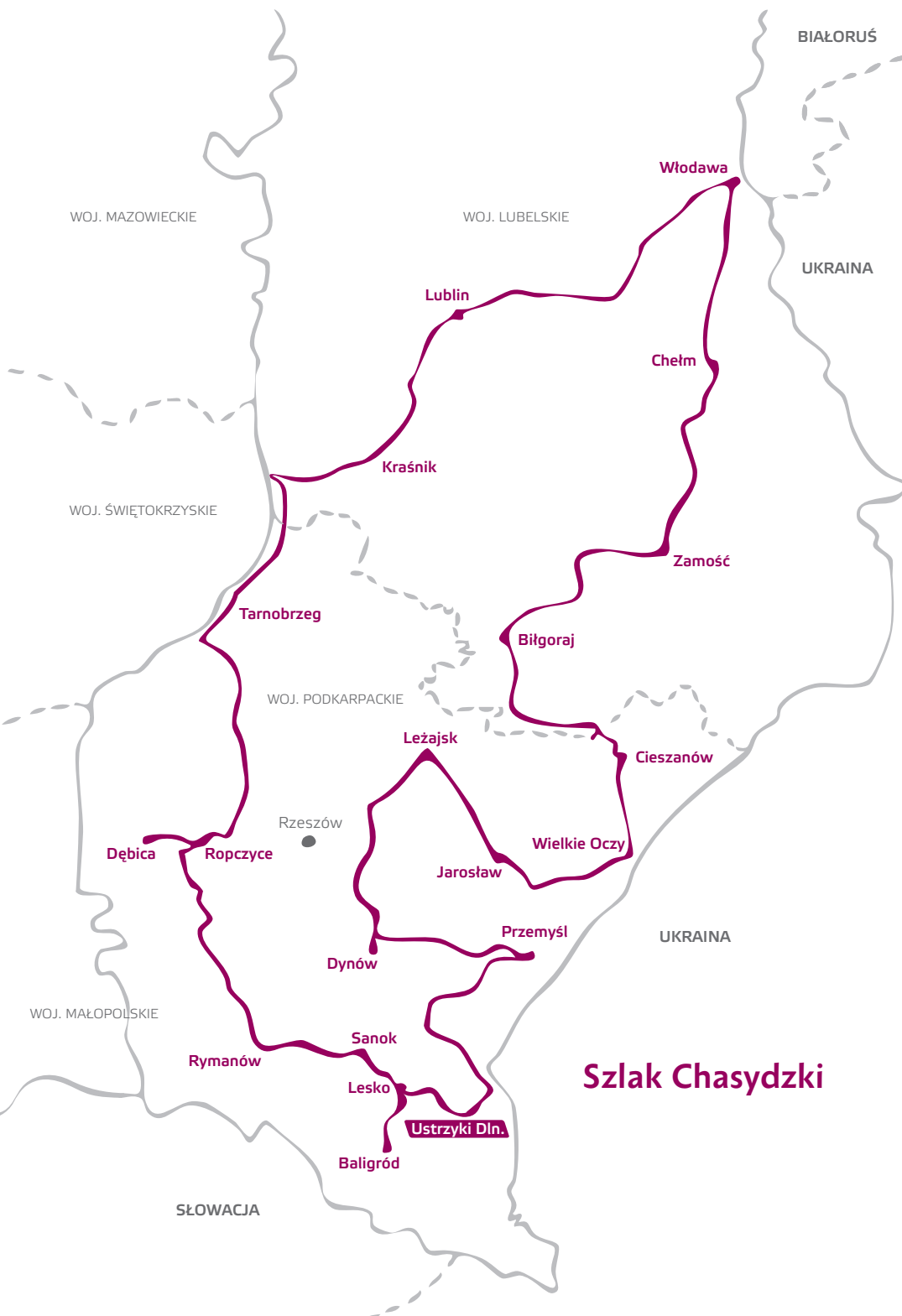
Polska przez stulecia była domem wielu pokoleń Żydów; na jej terenie miał miejsce bezprecedensowy rozkwit kultury żydowskiej, a także myśli religijnej i piśmiennictwa. To właśnie tutaj w XVIII w. narodził się chasydyzm, jeden z najważniejszych nurtów, jakie kiedykolwiek powstały w ramach judaizmu. Szczególnie wielu zwolenników zyskał on na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej, m. in. na terenach, przez które przebiega dziś Szlak Chasydzki.

Tradycyjnie przyjmuje się, że twórcą chasydyzmu (*chassid* po hebrajsku znaczy „pobożny”) był Izrael ben Eliezer z Międzyboża na Podolu, znany jako Baal Szem Tow. Chasydzi wyznawali pogląd, że religijność nie może się ograniczać jedynie do ścisłego przestrzegania nakazów i zakazów judaizmu, a nawet – że ich zbyt restrykcyjne przestrzeganie oddala człowieka od Boga. Stąd silny akcent kładziono na duchowy wymiar religii i na emocjonalne przeżywanie wiary.

Chasydzi gromadzili się wokół cadyków (*cadik* to po hebrajsku „sprawiedliwy”), charyzmatycznych przywódców duchowych, z których każdy proponował szczególny sposób przybliżenia się do Boga – określoną metodę studiowania *Tory* i innych pism religijnych, a także odprawiania poszczególnych praktyk. W XIX w. godność cadyka stała się dziedziczna – powstawały całe ich dynastie, których nazwy pochodziły od miejscowości, gdzie mieścił się dwór cadyka.

W rocznicę śmierci cadyka – *jorajt* – chasydzi gromadzą się przy jego grobie, wierząc, że w ten dzień dusza cadyka nawiedza miejsce spoczynku, modlą się i zostawiają przy grobie niewielkie karteczki z wypisanymi prośbami, zwane *kwittech*. Tradycja ta jest wciąż żywa – do grobów cadyków do dziś regularnie przybywają chasydzi z całego świata.

Wiele miejscowości należących do Szlaku Chasydzkiego było ważnymi ośrodkami chasydyzmu. Dwory cadyków znajdowały się w Cieszanowie, Dębicy, Dynowie, Lesku, Leżajsku, Lublinie, Przemyślu, Ropczycach, Rymanowie i Tarnobrzegu (a dokładniej – w pobliskim Dzikowie). Najważniejszym niegdyś ośrodkiem chasydyzmu na ziemiach polskich był Leżajsk, gdzie działał słynny cadyk Elimelech. W pozostałych miejscowościach Szlaku mieszkali chasydzi związani z cadykami z innych miast i wsi – co nie umniejsza jednak atrakcyjności położonych tam zabytków dziedzictwa żydowskiego.



Szlak Chasydzki

Szlak Chasydzki – najciekawsze obiekty

BALIGRÓD – cmentarz, założony na początku XVIII w.

BIŁGORAJ – cmentarz, założony w XIX w.

CHEŁM – tzw. nowa synagoga z początku XX w.; cmentarz, założony w XV w., jeden z najstarszych zachowanych cmentarzy żydowskich w Europie.

CIESZANÓW – synagoga z końca XIX w., cmentarz założony w XIX w.

DĘBICA – synagoga wzniesiona w końcu XVIII w., cmentarz założony na przełomie XVII i XVIII w.

DYNÓW – cmentarz założony prawdopodobnie w XVIII w., miejsce spoczynku cadyka Cwi Elimelecha Szapiro z Dynowa (1785-1841).

JAROSŁAW – dwie XIX-wieczne synagogi oraz cmentarz, założony na początku XVIII w.

KRAŚNIK – zespół synagogałny, na który składają się dwie bożnice: XVII- i XIX-wieczna; tzw. nowy cmentarz, założony w połowie XIX w.

LESKO – synagoga wzniesiona w XVII w. oraz założony w XVI w. cmentarz, jeden z najstarszych zachowanych cmentarzy żydowskich w Europie.

LEŻAJSK – cmentarz, założony w XVII w., miejsce spoczynku cadyka Elimelecha z Leżajska (1717-1787), miejsce pielgrzymek chasydów z całego świata.

LUBLIN – *Jesziwat Chachmej Lublin* – Uczelnia Mędrców Lublina, wzniesiona w 1930 jako największa religijna uczelnia żydowska na świecie; tzw. stary cmentarz, założony XVI w., miejsce spoczynku cadyka Jakuba Icchaka Horowitza, zwanego „Widzącym z Lublina” (1745-1815); tzw. nowy cmentarz, założony na początku XIX w.

PRZEMYSŁ – tzw. nowa synagoga, wzniesiona na początku XX w.; tzw. nowy cmentarz, założony na początku XIX w., największy cmentarz żydowski w województwie podkarpackim.

ROPCZYCE – cmentarz, założony w XVIII w.

RYMANÓW – barokowa synagoga z XVII w. oraz cmentarz, na którym spoczywa cadyk Menachem Mendel z Rymanowa (1745-1815).

SANOK – synagoga stowarzyszenia *Jad Charuzim*, wzniesiona w XIX w.; synagoga sadogórska, wzniesiona w dwudziestoleciu międzywojennym; tzw. nowy cmentarz, założony w XIX w.

TARNOBRZEG – cmentarz założony na początku XX w., miejsce spoczynku cadyka Eliezera Horowitza z Dzikowa (zm. 1860).

USTRZYKI DOLNE – cmentarz żydowski, założony w XVIII w.

WIELKIE OCZY – synagoga z początku XX w.; cmentarz żydowski, założony w XVIII w.

WŁODAWA – barokowy zespół synagogałny z drugiej połowy XVIII w.

ZAMOŚĆ – słynna renesansowa synagoga, wzniesiona na początku XVII w.; tzw. nowy cmentarz, założony w 1907 r.



Synagoga



Synagoga



Synagoga, fragment oryginalnej dekoracji elewacji

Ustrzyki Dolne to miasto w województwie podkarpackim, położone u stóp Bieszczadów, nad rzeką Strwiąż (dopływem Dniestru), liczące blisko 10 tysięcy mieszkańców. Jest to jedyne miasto w Polsce leżące na terenie zlewiska Morza Czarnego.

Początki osady

Najwcześniejsza informacja o Ustrzykach Dolnych pochodzi z 1502 r. – król Jan Olbracht przekazał wtedy okolice dzisiejszego miasta w dzierżawę Iwonii Janczonowiczowi. W 1509 r. Iwonia lokował wieś Ustrzyki, która rozwijała się szybko dzięki dogodnemu położeniu przy traktach handlowych, biegnących z Małopolski na Ruś i Węgry. W osadzie handlowano wtedy m.in. winem węgierskim i bydłem. W 1727 r., na mocy postanowienia króla Augusta II Sasa, Ustrzyki otrzymały prawa miejskie.

Pierwsi Żydzi w Ustrzykach

Niestety, zachowało się bardzo niewiele informacji dotyczących historii obecności Żydów w Ustrzykach. Nie wiadomo, kiedy w osadzie pojawili się pierwsi przedstawiciele społeczności żydowskiej, nie jest też znana dokładna data utworzenia kahału (żydowskiej gminy religijnej). Pierwsze pisemne wzmianki dotyczące ludności żydowskiej pojawiają się dopiero w wieku XVIII, jest jednak niemal pewne, że Żydzi przybyli do Ustrzyk o wiele wcześniej.

Nadanie osadzie praw miejskich wiązało się z napływem do Ustrzyk dużej liczby ludności, wśród której najliczniejszą grupę stanowili Żydzi. Pierwsi osadnicy żydowscy zajmowali się przede wszystkim handlem, znacznie przyczyniając się do rozwoju miasta. Gmina żydowska powstała w Ustrzykach

w II połowie XVIII w. W 1765 r. mieszkało tu 162 Żydów, a do 1785 r. ich liczba wzrosła do 190.

Pod zaborami

Po pierwszym rozbiórce Polski w 1772 r. Ustrzyki znalazły się na terytorium Cesarstwa Austriackiego. Zabory nie zahamowały rozwoju osady – wiek XIX był okresem poprawy sytuacji gospodarczej miasta, która nastąpiła po odkryciu na Podkarpaciu złóż ropy naftowej. Dynamiczny rozwój miejscowości nastąpił po 1872 r., kiedy otwarto biegnącą przez Ustrzyki Dolne linię kolejową, łączącą Koszyce (dziś na Słowacji) i Przemyśl. W latach 80. XIX w. rozpoczęto w okolicy miasta eksploatację ropy naftowej. W 1889 r. Ustrzyki uzyskały połączenie kolejowe z Sanokiem, Krosnem i Jasłem, a w 1900 r. powstała tam rafineria.

Wiek XIX przyniósł także gwałtowny rozwój społeczności żydowskiej: w 1824 r. w mieście mieszkało 244 Żydów, a w 1870 r. – już 926. W tym samym roku ustrzycka gmina żydowska dysponowała synagogą (wzniesioną w I połowie XIX w.), cmentarzem oraz szkołą, do której uczęszczało 30 uczniów; gmina zatrudniała dwóch rabinów.

W latach osiemdziesiątych XIX w. ludność żydowska stanowiła już większość mieszkańców miasta – wśród 1 824 osób było 1 146 Żydów. W 1900 r. Ustrzyki Dolne zamieszkiwały 3 424 osoby, z czego Żydzi stanowili 61% (2 091 osób). Zarząd gminy utrzymywał wówczas pięć szkół religijnych. Na przełomie XIX i XX w. przez kilkanaście lat funkcję burmistrza Ustrzyk sprawował Żyd Mojżesz Frankel. Jego wnuk, Zygmunt Frankel (1929–1997), który po wojnie opuścił Polskę, był znanym pisarzem, autorem wierszy i opowiadań, publikowanych w Stanach Zjednoczonych i Izraelu.



Cmentarz



Cmentarz



Cmentarz

Przed wybuchem I wojny światowej liczebność ludności żydowskiej w mieście osiągnęła 2 600 osób. W czasie wojny przez okolice Ustrzyk dwukrotnie przechodził front; zniszczenia spowodowały znaczne zubożenie miasta.

Dwudziestolecie międzywojenne

Jak świadczą wyniki spisu powszechnego, przeprowadzonego w 1921 r., w Ustrzykach Dolnych mieszkały wtedy 3 234 osoby: 556 wyznania rzymsko-katolickiego (17,2%), 906 greko-katolickiego (28%) oraz 1 768 mojżeszowego (54,7%). Inną religię zadeklarowały tylko 4 osoby (0,1%).

W okresie międzywojennym źródłem utrzymania znacznej części ludności żydowskiej w Ustrzykach był handel, nastawiony przede wszystkim na zaspokajanie potrzeb mieszkańców okolicznych wsi. Kupcy skupowali wyprodukowaną przez nich żywność, a także zaopatrywali ludność wiejską w niezbędne artykuły, jakich potrzebowały gospodarstwa domowe i wymagała produkcja rolna. Po I wojnie światowej kupcy żydowscy odgrywali w Ustrzykach dominującą rolę, jednak w II połowie lat 30. XX w. ich udział w handlu zaczął się stopniowo zmniejszać na rzecz Polaków i Ukraińców.

Po I wojnie światowej nastąpił też widoczny wzrost liczby rozmaitych żydowskich instytucji i stowarzyszeń, świadczący o dużej aktywności gospodarczej, politycznej i kulturalnej społeczności. Rzemieślnicy żydowscy zrzeszeni byli w Stowarzyszeniu Rękodzielników Żydowskich *Jad Charuzim*. Zakres działania tej organizacji był bardzo szeroki, obejmował bowiem działalność oświatową, pomoc prawną i lekarską. Dużą wagę przykładano do tego, aby żydowscy rzemieślnicy posiadali stały dostęp do aktualnej wiedzy fachowej, o co troszczono się zapewniając odpowiednią literaturę oraz

organizując odczyty i pogadanki. Ważną rolę w życiu gospodarczym ludności żydowskiej odgrywała kasa pożyczkowa *Gemilut Chesed*, która udzielała bezprocentowych pożyczek drobnym kupcom i rzemieślnikom.

W okresie międzywojennym oprócz głównej synagogi w Ustrzykach Dolnych istniały: stary i nowy bet midrasz (domy modlitwy przeznaczone do studiów talmudycznych), a także domy modlitwy chasydów będących zwolennikami cadyków bełskich i sadogórskich. W Ustrzykach funkcjonowała także synagoga stowarzyszenia *Jad Charuzim*. Miejscowa gmina żydowska utrzymywała również cmentarz, rzeźnię rytualną, mykwę (łaźnię rytualną) i przytułek. Opieką gminy otoczone były także żydowskie instytucje charytatywne, działające na terenie miasta. Subwencje otrzymywały m.in. Towarzystwo Ochrony Sierot Żydowskich oraz Towarzystwo Dobroczyńności.

II wojna światowa i Zagłada

Kres historii społeczności żydowskiej w Ustrzykach Dolnych położyła II wojna światowa. We wrześniu 1939 r. do miasta wkroczyli Niemcy, którzy szybko rozpoczęli brutalne prześladowania wobec Żydów. W dniu żydowskiego święta Jom Kipur Niemcy wtargnęli do synagog i domów modlitwy i zabrali z nich około 120 osób, których zmuszono następnie do przenoszenia szybowców z lotniska w pobliskiej Ustianowej. Żydzi padali ofiarą szykan i przemocy ze strony Niemców – religijnym Żydom Niemcy ścinali na ulicach brody, młodzież żydowska zmuszana była m.in. do wyrębu drzew i czyszczenia niemieckich aut.



Cmentarz



Cmentarz



Cmentarz

Jako że Ustrzyki Dolne znajdowały się na terenie, który na mocy traktatu Ribbentrop-Mołotow został włączony do Związku Radzieckiego, Niemcy jeszcze we wrześniu wycofali się z miasta, do którego wkroczyła Armia Czerwona. Ustrzyki znalazły się po okupację radziecką, pod którą pozostały do 25 czerwca 1941 r., kiedy do miasta ponownie wkroczyli Niemcy.

Niedługo po ponownym zajęciu w 1941 r. miasta hitlerowcy zmusili Żydów do utworzenia *Judenratu*, czyli całkowicie podporządkowanej im rady żydowskiej, następnie zaś zażądali od jego przewodniczącego wyznaczenia 150 Żydów do pracy, mającej polegać na załadunku 500 furmanek żwirem, wydobywanym gołymi rękami z rzeki. Ludność żydowską Ustrzyk zmuszono też do niewolniczej pracy przy budowie obozu dla jeńców radzieckich w Ustianowej; prace kontynuowano przez całą zimę, zmuszając ludzi do wielogodzinnej pracy na mrozie; po zakończeniu zimy obóz rozebrano. Żydzi pracowali także przy budowie mostu, którego fundament został wzniesiony z nagrobków pochodzących z cmentarza żydowskiego.

Żydów ustrzyckich objęły także wszystkie rozporządzenia dotyczące ludności żydowskiej, jakie Niemcy wprowadzili na okupowanych ziemiach polskich, m.in. nakazano im noszenie opasek z gwiazdą Dawida oraz wydano zakaz poruszania się po rynku i głównych ulicach miasta. Za brak opaski groziła kara 25 uderzeń kijem lub kara śmierci. Sklepy żydowskie zostały zamknięte, a miejscowa ludność polska i ukraińska miała surowy zakaz sprzedaży żywności Żydom. Roboty przymusowe trwały od godziny 7. do 19., a na godzinę 19.15 ustalono godzinę policyjną – oznaczało to, że ogromna większość Żydów po skończeniu pracy nie mogła dotrzeć do domu nie łamiąc przepisów; praktycznie niemożliwe było też dla nich dokonanie jakichkolwiek zakupów. Jako że racje żywnościowe przydzielane pracującym wynosiły zaledwie 25 dag chleba dziennie, wśród ludności żydowskiej szybko zapanował głód.

W maju 1942 r. wszyscy Żydzi powyżej 65. roku życia zostali wezwani do siedziby gestapo. Około 350 z nich rozstrzelano w nocy na dziedzińcu aresztu i pochowano w zbiorowej mogile za torami kolejowymi. Tych, których nie zdołano rozstrzelać w nocy (około 250 osób) wywieziono do lasu w Brzegach Dolnych i tam zamordowano. Osoby słabe i chore, które nie mogły dojść do siedziby gestapo, rozstrzelano w domach. Tak o tamtych wydarzeniach mówił naoczny świadek Iwler Herman, którego zeznania zostały spisane po wojnie i znajdują się w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie: *W Wigilię Zielonych Świąt* (tj. żydowskiego święta Szawuot) 1942 r. (Niemcy) *wezwali wszystkich ludzi ponad 65 lat do Judenratu w odświętanych ubraniach. Przed tym Becker (jeden z gestapowców w Ustrzykach, znany ze szczególnego okrucieństwa) chodził kilka dni po wszystkich domach i spisywał wszystkich starców. Według tej listy wezwano wszystkich na stawienie się po południu. (...) Wieczorem zaprowadzili ich do więzienia a częściowo z powodu braku miejsca do piwnicy w więzieniu. W nocy przyprowadzono ich przed dom Judenratu na rynku koło sądu. Tam rozstrzelano około 50 osób (Najznamienitsi ludzie miasta byli pierwszymi na liście). Przed rozstrzelaniem rozebrano ich do naga. Dawid Herman (zw. „Kostek”) był kierownikiem grupy grabarzy i oni od razu zanosili jeszcze ciepłe ciała na cmentarz żydowski (pisownia oryginalna).*

Liczba zamordowanych w Ustrzykach Żydów jest trudna do ustalenia. Niektóre informacje mówią o dwóch egzekucjach, w których łącznie zginęło ok. 1000 osób. Pozostałych przy życiu wywieziono do obozu w Zasławiu, skąd trafili potem do obozów zagłady w Bełżcu i Sobiborze. Iwler Herman tak wspominał przygotowanie do transportu, który opuścił obóz w Zasławiu 6 września 1942 r.: *Było tam 50 wagonów wysypanych wapnem, do których ładowano po 90 osób. Razem więc załadowano 4500 osób. Był straszny upał. Przy każdym prawie wagonie stał Schutzpolizei i liczył. Po dwóch godzinach pociąg był załado-*

wany i zamknięty. Gestapowcy uspakajali nas, twierdząc, że jadą do robót do Niemiec, myśmy jednak wiedzieli już, że oni jadą do obozu w Bełżcu. Przy załadowaniu bito i strzelano. Poprzedniej nocy niektórzy umarli w hali, później musiałem ich stamtąd wynosić. W tym tygodniu w piątek w wigilię „Rosz Haszana” 8. IX.1942 r. poszedł drugi transport. Tam poszła moja rodzina (5 siostr ze szwagrami i dziećmi) (pisownia oryginalna).

Ostatni ustrzycki Żydzi zginęli w czasie egzekucji w styczniu 1943 r.; w mieście rozstrzelano wówczas 24 Żydów, którym udało się zbiec z transportu do Bełżca. We wrześniu 1944 r. do Ustrzyk ponownie wkroczyła Armia Czerwona. Po II wojnie światowej miasto pozostało w granicach ZSRR; do Polski wróciło dopiero w 1951 r., w ramach akcji tzw. wyrównania granicy z ZSRR.

Ślady obecności

Dziś o kilkusetletniej obecności Żydów w Ustrzykach Dolnych świadczą przede wszystkim zabytki: synagoga oraz cmentarz, malowniczo położony na stoku górującego nad miastem wzgórze.

Synagoga przy ul. Rynek 5 wzniesiona została w I połowie XIX w., dziś jednak trudno odgadnąć pierwotne przeznaczenie i kształt architektoniczny tego budynku. Synagoga, choć zdewastowana przez Niemców, przetrwała II wojnę światową i po 1945 r. służyła przez pewien czas jako magazyn zbożowy. Później, po gruntownej przebudowie, która objęła także poważną zmianę elewacji, w budynku umieszczono Miejską Bibliotekę Publiczną, która mieści się tam do dziś. O dawnej funkcji gmachu przypominają jedynie sztukaterie na wschodniej elewacji budowli.

Ustrzycki cmentarz żydowski znajduje się na przeciwnym brzegu rzeki Strwiąż, za torami kolejowymi, na stoku góry Gromadzyń; z ustrzyckiego rynku najłatwiej dojść do niego idąc czarnym szlakiem. Cmentarz został założony najprawdopodobniej w XVIII w.; na jego terenie grzebani byli także Żydzi z Krościenka, Ustianowej oraz z innych okolicznych wsi. Dziś na cmentarzu znajduje się około 240 nagrobków; najstarsze pochodzą z XIX i XX w. Nekropolia została poważnie zdewastowana w czasie wojny – Niemcy wywieźli część macew, które wykorzystali do wybrukowania ulic miejskich i budowy mostu. W 1993 i 1995 r., podczas prac drogowych, kilkadziesiąt z nich zostało odnalezionych i przewiezionych z powrotem na teren cmentarza.

| Sławomir Mańko

Działania na rzecz ochrony dziedzictwa żydowskiego

Dzięki skutecznemu współdziałaniu Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego, władz Ustrzyk Dolnych oraz organizacji pozarządowych te zabytki kultury żydowskiej, które przetrwały wojnę, znajdują się dziś w stosunkowo dobrym stanie. Pozwala to sądzić, że ocalałe ślady ustrzyckiej społeczności żydowskiej przez długie jeszcze lata przypominać będą kolejnym pokoleniom o wielokulturowej przeszłości miasta.

Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego podejmuje liczne działania, mające na celu zaangażowanie mieszkańców Ustrzyk w opiekę nad historycznym dziedzictwem ich miasta. Uczniowie Gimnazjum nr 1 w Zespole Szkół Publicznych nr 1 uczestniczą w programie edukacyjnym „Przywróćmy Pamięć”, stworzonym i realizowanym przez Fundację. W ramach programu młodzi ludzie odkrywają wielokulturową historię swojej miejscowości, poznają dzieje ustrzyckich Żydów oraz tradycję i kulturę żydowską. Przygotowują również działania publiczne, dzięki którym rezultaty ich pracy stają się dostępne dla mieszkańców miasta. Uczniowie Gimnazjum nr 1, we współpracy z Ustrzyckim Stowarzyszeniem Turystycznym „Bieszczady”, opiekują się cmentarzem żydowskim i przygotowują jego dokumentację fotograficzną.

Ustrzyckie Stowarzyszenie Turystyczne „Bieszczady” od lat realizuje działania na rzecz ochrony ustrzyckiej nekropolii; w opiekę nad wielokulturowym dziedzictwem Ustrzyk zaangażowane jest także Karpackie Stowarzyszenie Turystyczno-Kulturalne „Dar Karpat”. Na cmentarzu regularnie prowadzone są prace porządkowe, a także inwentaryzacja zachowanych nagrobków. Do końca 2007 r. zinwentaryzowanych zostało 237 macew – warto zaznaczyć, że przed pracami porządkowymi przeprowadzonymi przez Stowarzyszenie „Bieszczady” liczbę macew oceniano na zaledwie 80. Z inicjatywy Stowarzyszenia wytyczono szlak turystyczny wiodący z rynku na cmentarz, a przy wejściu na teren nekropolii zainstalowano tablicę informacyjną w trzech językach: polskim, hebrajskim i angielskim. Prace porządkowe na cmentarzu będą kontynuowane w nadchodzących latach, planowane jest także wydanie poświęconej mu publikacji.

Mamy nadzieję, że już wkrótce w Ustrzykach Dolnych zrealizowane zostaną kolejne działania mające przypominać mieszkańcom i turystom o historii Żydów, którzy przez stulecia współtworzyli krajobraz społeczny miasta, oraz przyczyniali się do jego kulturowego i ekonomicznego rozwoju.



↕ Porządkowanie cmentarza przez uczniów Gimnazjum nr 1

↕ Porządkowanie cmentarza przez uczniów Gimnazjum nr 1





← Cmentarz

Bibliografia:

J. Michalewicz, *Żydowskie okręgi metrykalne i żydowskie gminy wyznaniowe w Galicji*, Kraków 1995.

J. Motylewicz, *Miasta Ziemi Przemyskiej i Sanockiej w drugiej połowie XVII i XVIII w.*, Przemysł – Rzeszów 1993.

A. Potocki, *Żydzi w Podkarpackiem*, Rzeszów 2004.

W. Wierzbiniak, *Żydzi w województwie lwowskim w okresie międzywojennym*, Rzeszów 2003.

Materiały źródłowe:

Zeznania Iwlera Hermana, Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, sygn. 301/3558.

Tekst: Weronika Litwin, Marianna Mańko, Sławomir Mańko

Redakcja: Weronika Litwin

Projekt graficzny: RZECZYOBRAZKOWE.PL

Fotografie: Łukasz Giersz, Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego

Informacje i materiały edukacyjne na temat kultury żydowskiej dostępne są na stronie internetowej programu „Przywróćmy Pamięć” www.PAMIEC.FODZ.PL oraz na portalu internetowym POLIN – Dziedzictwo Polskich Żydów www.POLIN.ORG.PL

© by Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego, Warszawa 2008

ISBN 978-83-61306-68-9

ISBN 978-83-61306-68-9



WWW.FODZ.PL
WWW.PAMIEC.FODZ.PL
WWW.POLIN.ORG.PL